

Nr 12
XII 2023

KRASNA LOVE WIEŚCI

ISSN 2720-6033

OD MAŁEGO PRZEJAWIAŁ TALENT KULINARNY I WYSUBLIMOWANY SMAK. RODZICE, PIEKARZE, URONILI ŁZĘ WZRUSZENIA, GDY PEWNEGO DNIA ZABURCZAŁ OBRUSZONY PIERWSZE W ŻYCIU SŁOWA: „WIĘCZEJ MIODU TEMU PIERNIKU”.

KRASNAL PIERNIKARZ

W GRUDNIU, W CZASIE OKOŁOŚWIĄTECZNYM, LUBI MALOWAĆ PIERNIKI W FIKUSNE WZORKI. UBRANY W SWETEREK Z MYSIEJ WELNY, BIEGA PO WROCŁAWSKIM RYNKU, OBSYPUJE WSZYSTKICH PRZYPRAWĄ KORZENNĄ I PODEKSCYTOWANY KRZYCZY COŚ O PRZESILENIU ZIMOWYM.

ULUBIONE
POWIEDZONKA:

A CO MA PIERNIK
DO WIATRAKA?

GŁODNEMU PIERNIK
NA MYŚLI

JAK KOŁACZ JEST
RZADKO, TO LEPIEJ
SMAKUJE

NIE RUSZAJ, TO
NA ŚWIĘTA!

W NUMERZE:

DO MUZEUM ETNOGRAFICZNEGO ZAGLĄDAMY Z KRASNALAMI, GDZIE ZYDLE, MŁOTKI, ULE ORAZ BECZKI SĄ EKSPONATAMI.

O ŻYRAFIM I PEWNYM SZTUCZNYM JĘZYKU,
O TRADYCJACH ŚWIĄTECZNYCH CIEKAWOSTEK BEZ LIKU.

O DIABŁACH, HERODACH I ŚMIERCI, CO Z KOSĄ PO DOMACH CHODZI,
I PO CO DMUCHAĆ NA KRZESŁO, DOWIEDZĄ SIĘ STARZY I MŁODZI.



KĄCIK
KRASNAŁA
WROCŁOWKA

MUZEUM ETHNOGRAFICZNE

TAJEMNICE
WROCŁAWIA



W MADREJ
GŁOWIE,
CZYLI ZGADNIJ
KRASNAŁOWE
PRZYSŁOWIE

ŁAPCIE
NIUCH NIUCH
FUJ!

W TAKIM KOSZU
PRADZIAD GOTO-
WAŁ BARSZCZYKI!

**WIKLINOWE
KOSZE**
CO TY
PLECIESZ.

ZYDLE
UCH!

GNIECIE
W ZADEK?

TAKIE RZECZY
W PAŁACOWYCH
SALONACH?

OWSZEM.

MŁEM

PIERWSZE
SŁYSZĘ.

ECHO,
ECHO!

NIE PRZE-
SZKADZĄ!

DZIWNE
TO ECHO.

ECHO,
ECHO!

MOŻE JUŻ
WYSTARCZY?

NIE RUSZAJ,
TO
NA ŚWIĘTA.

ŁYŻNIKI

**SKOPKI NA
MLEKO**

**BE CZKI DO
KISZENIA
KAPUSTY**



W SALONACH DAWNEGO PAŁACU
WROCŁAWSKICH BISKUPÓW ZOBACZYCIE
TEŻ WARSZTAT KOŁODZIEJA I STOLARZA,
OBRAZKI MALOWANE NA SZKLE I ...

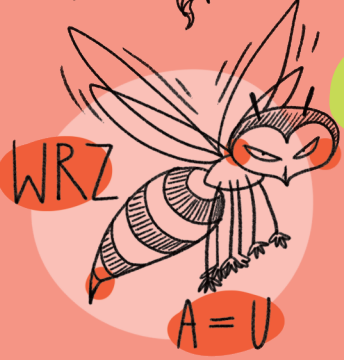
...FORMY DO ROBIENIA
PIERNIKÓW!

MOŻNA ZOBACZYĆ, JAK WYGLĄDAŁO
KIEDYS ŻYCIE NA WSI, JAKIE BYŁY
LUDOWE ZWYCZAJE I JAK DAWNIEJ
OBCHODZONO ŚWIĘTA.

HEJ, KTO ZJADŁ
PIERNIKA?

TO NIE JA.

CHRUP!



WRZ
A=U
a

**MOJA DUSZKO,
MASZ SERDUSZKO!**

CODZIENNIE PUDRUJĘ
SIĘ CUKREM-PUKREM.
CUKREM-PUDLEM.
CUPLEM-PUPREM.

CO TY PIERNI-
CZYSZ, SERDEŃKO!

**PIERNIKOWE
SERCA**

ŚWIĘTA WIELU OSOBOM
KOJARZĄ SIĘ Z PIERNIKAMI,
ZAPACHEM MIODU I KO-
RZENNYCH PRZYPAW.

DAWNIEJ WAŻNY BYŁ NIE
TYLKO SMAK I ZAPACH PIER-
NIKOWYCH CIASTEK, ALE
RÓWNIEŻ ICH KSZTAŁT.

**PIERNIKOWE
DAMY DWORU**

PIERNIKOWE
RYCERZE
ALEŻ ZE MNIE
CIACHO!

TRZESZCZĄ MI
WSZYSTKIE KOSTKI
CUKRU.

**PIERNIKOWE
RĘKAWICZKI**

MOJA MIŁOŚĆ JEST
JAK PIERNIK!
CO?

SŁODKA
I SKLEJA
ZĘBY?

PROBOWAŁEŚ
SMAROWAĆ SIĘ
MIODEM?

**PIERNIKOWI
KRÓLOWIE**

NAJWIĘKSZĄ PO-
PULARNOŚCIĄ CIE-
SZYŁY SIĘ CHYBA
JEDNAK PIERNI-
KOWE SERCA.



K=BŁ
+A
SZUKA



W NOCY KUJĄ DIABŁY

CZYM ZAJMOWAŁ SIĘ KOŁODZIEJ, BEDNARZ ALBO KOWAŁ?

PIKNIIE TOCYĆ SIĘ BĘDZIE, INO NA KAMULCE ZWAŻAJCIE.

NA ŚLEDZIE, NA KAPUSTĘ I NA ZACNE TRUNKI.

A NOGI MOŻNA W NIEJ MOCZYĆ?



kołodziej

WYKONYWAŁ Z DREWNA KOŁA DO WOZÓW



bednarz

OCZYWIŚCIE ROBIŁ BECZKI

MIECZ ZŁAMA- NY, PRZEKUJ GO, KOWAŁU!

PROSĘ BARDZO, ZARAZ PANU WAL- NĘ MŁOTEM.

EEE, CO MI ZROBISZ?



kował

W KAŻDEJ WSI BYŁA KUŹNIA, W KTÓREJ PRZY PALENIŚKU PRACOWAŁ KOWAŁ WYKUWA- JĄCY Z ŻELAZA NARZĘDZIA, GWOŹDZIE, BRAMY I ZAWIASY.

KRASO WNICZEK

CZYLI SŁOWNICZEK BAAARDZO TRUUUUDNYCH WYRAZÓW

PROSĘ PODKUĆ MI PAŹNOKCIE.

KUJE SIĘ KOPYTKA!

KOPYTKA JE SIĘ Z MA- SELKIEM!

JESTEM GŁODNA!

CZY KTOŚ MÓWIŁ COŚ O KOPYTKACH?

HEJ, CICHO TAM!



A TRZEBA TEŻ BYŁO **PODKUĆ KONIE** WYKORZYSTYWANE DO PRACY W POLU, ZAPRZĘGANE DO FURMANEK, KTÓRYMI PRZEWOŻONO ZBIORY NA TARG, I DO PAŃSKICH POWOZÓW.



MUA-CHA-CHA!



Z SZACUNKU DO PRACY KOWAŁA NA KOWADLE NIE WOLNO BYŁO SIADAĆ. NIE POWINNO SIĘ TEŻ ZOSTAWIAĆ ŻADNYCH NARZĘDZI NA NOC, BO WSZYSTKIM BYŁO WIADOMO, ŻE **W NOCY KUJĄ DIABŁY!**



ETNOGRAF

osoba zajmująca się kulturą ludową, badająca dawne życie i zwyczaje ludzi żyjących na wsi

PATRZCIE, TU PRZED WAMI SZOPKA Z TRZEMA KRÓLAMI!

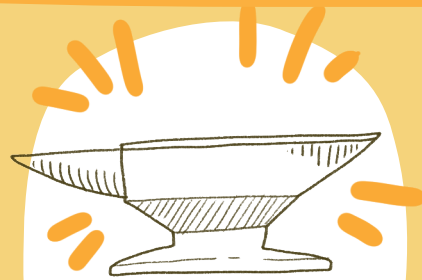
GWIAZDA BETLEJEMSKA

W GRUDNIU I STYCZNIU W MUZEUM ETNOGRA- FICZNYM MOŻNA ZOBA- CZYĆ WYSTAWĘ SZOPEK.

CZASAMI ŚWIECI SREBERKIEM LUB ZŁOTKIEM

ZWIERZĘTA BYWA- JĄ STYROPIANOWE LUB DREWNIANE

WÓŁ OWCA OSIOŁ

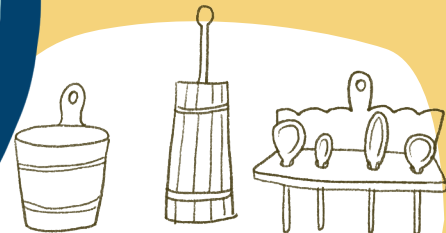


KOWADŁO

przedmiot wykorzysty- wany najczęściej przez kowala do ręcznego kucia



WEŹCIE WARZĄCHEW Z ŁYŹNIKA I PRZEŁÓŻ MASŁO Z MASELNICY DO SKOPEKA.



SKOPEK MASELNICA ŁYŹNIK

TRZEJ KRÓLOWIE

PRZYNOSZĄ DARY

ŚWIĘTA RODZINA

DZIECIĄTKO MOŻE BYĆ Z MASY SOLNEJ ALBO ZE SZMATEK.

PASTERZE

PODĄŻALI ZA BETLE- JEMSKĄ GWIAZDĄ

TECHNIKI WYKONYWANIA SZOPEK SĄ BARDZO RÓŻNE.

dawne przedmioty gospo- darstwa domowego: łyżnik – półeczka z otworami na łyżki, maselnica – urządzenie do ręcznego wyrobu masła, skopek – drewniany pojemnik

Piernikowe SERCE

*W rolach
głównych*



we Wrocławiu znali wszyscy. Na świątecznym jarmarku żadne wypieki, nawet

te najpiękniej lukrowane, smakiem, zapachem i wyglądem nie mogły równać się z jego

Niestety, gdy Boże Narodzenie było już za pasem, zamiast wałkować ciasto na

wypiekać je i ozdabiać,  leżał w łóżku. Był chory.

– Skromne czekają nas święta, gdy nic teraz nie zarobie – mówił zmartwiony do swej

 wycierała ściereczką spocone czoło  i myślała: „Co zrobić? Jak po-

móc ojcu? Gotowy zaczyn na  od dawna czeka w piwnicy. Ojciec nie zdążył

jednak zamówić nowej formy, a co roku zaskakiwał wrocławian nowym kształtem wypieków.

Kiedys  zrobił piernikową karetę ciągniętą przez dwa rumaki, później wszyscy

zachwycali się piernikowym królem i piernikową królową całującymi się w piernikowe usta,

wybuchali śmiechem na widok piernikowego zezującego śmiesznie osiołka. A w tym roku

nic nie będzie?”

Tymczasem , widząc smutną , zamiast rozmyślać, wziął się do pracy.

W kawałku drewna wyciął postać z długą brodą, wielkim brzuchem i czapką na głowie. Ma-

łym dłutkiem w kubraczku wyrzeźbił kilka guziczków.

Z gotową piernikową formą  przyszedł do . Zrozumieli się bez słów



WALENTY

MISTRZ NAD MISTRZE; JAK OKA
W GŁOWIE STRZEŻE SWOJEGO PRZE-
PISU NA WROCŁAWSKIE PIERNIKI



ZOSIA

CÓRKA WALENTEGO, JUŻ W KOŁYSCE
POTRAFIŁA ROZPOZNAĆ KORZENNY
ZAPACH OJCOWSKICH PIERNIKÓW



JASIEK

CZELADNIK, CZYLI UCZEŃ; MIAŁ
ZŁOTE RĘCE, Z DREWNA POTRAFIŁ
WYCZAROWAĆ NIEMAL WSZYSTKO

i od razu zabrali się do pracy. Wykorzystali gotowy zaczyn, rozwałkowali ciasto, wycinali

pierniki z nowej formy. Na koniec blachy pełne brzuchatych postaci wsadzali do pieca.

Na świątecznym jarmarku największa kolejka ustawiła się przed stoiskiem

Piernikowe krasnale były rozchwytywane, bo nikt nie miał wątpliwości, że to piernikowi

piędzimżętkowie, bożęta, podziomki i kraśnięta, czy jak tam nazywano małeństwa, którym

gospodynie zostawiały na progu domu miseczkę z mlekiem. Nagle

z pudełka o innym kształcie. Było to wielkie serce. Czyżby włożył

je tam przez pomyłkę? uśmiechnęła się do własnych myśli: „Może jednak

chciał mi coś w ten sposób powiedzieć?”

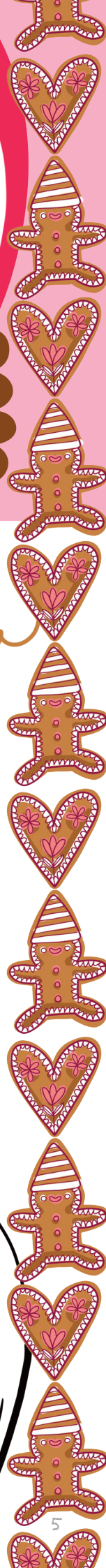
**ROK
1293**

**LUDZIE WYRABIAJĄCY
PIEPRZNE CIASTECZKA**

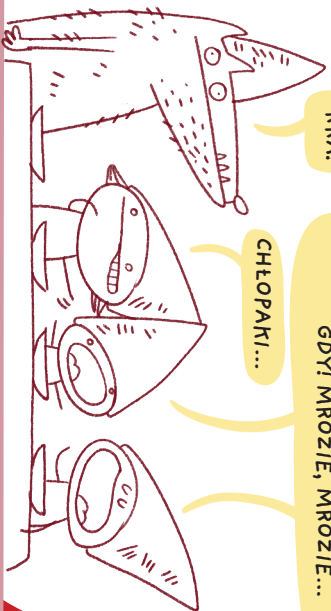
**DOLNY
ŚLĄSK**

PIERWSZE PIERNIKI WYPIEKANO NIE W KRAKOWIE CZY TORU-
NIU, LECZ NA DOLNYM ŚLĄSKU. W KRONIKACH ZAPISANO,
ŻE W 1293 ROKU DZIAŁALI W ŚWIDNICY „PIERRATES TORTAS FA-
CIENTES”, CZYLI „LUDZIE WYRABIAJĄCY PIEPRZNE CIASTECZKA”.

NAJWIĘKSZY PIERNIK NA ŚWIECIE UPIECZONO ZAŚ W TEKSASIE,
WAŻYŁ 140 KILOGRAMÓW I MIAŁ 6 METRÓW DŁUGOŚCI.



WILCZKU, WILCZKU, SIĄDŹ TU Z NAMI, ALE JAK DZIŚ NIE PRZYDZIEŚ, TO NIE PRZYCHODŹ NIGDY! MROZIE, MROZIE...



RAI!

CHŁOPAKI...

TEGO WIECZORU ZOSTAWIA SIĘ PUSTE NAKRYCIE NA STOLE I NIE ODMAWIA SIĘ NIKOMU WSPÓLNEJ WIECZERZY. CHYBA ŻE BYŁBY TO GROŹNY WILK ALBO SIARCZYSTY MRÓZ. WTEDY MOŻEMY GO GRZECZNIE ZNIECHĘCIĆ DO ODWIEDZIN.

POROZMAWIAĆ Z KOTEM, PSEM ALBO PAJAKIEM KĄTNIKIEM

HAU, HAU!
CHAŁWY
KAWALEKI!

MIAU, MIAŁEM
JA MISECZKĘ
MLECZKA.

NIE MAM CZASU
NA CZCZE GADKI. MAM ODNOŹA
PEŁNE ROBOTY!



O PÓŁNOCY W WIGILIĘ
ZWIERZĘTA MÓWIĄ
KRASNOLUDZKIM GŁOSEM.
CZASEM JEDNAK
JĘZYK IM SIĘ PŁĄCZE
I TRUDNO SIĘ Z NIMI
DOGADAĆ.

CMOKI!

O, LOSIE!

KONIECZNIE POWIEŚCIE POD SUFITEM
JEMIOŁĘ. BEZKARNIE MOŻNA POD JE-
MIOŁĄ SKRAŚĆ KOMUŚ CAŁUSA. JEŚLI
JEMIOŁA POZOSTANIE PRZEZ KILKA DNI
ZIELONA, TO ZNAK, ŻE DOMOWNIKÓW
CZEKA BARDZO SZCZĘŚLIWY CZAS.

WŁOŻYĆ SIANO
POD OBRUS

I JESZCZE
MNÓSTWA PIE-
NIĘDZY!

...I BOGACTWA,
ZŁOTA ORAZ
DOSTATKU.

MOŻE NIE JEST TO ZBYT WYGODNE,
ALE PO KOLACJI MOŻNA WYWRÓŻYĆ
SOBIE NA NASTĘPNY ROK DUŻO ZDRO-
WIA, SZCZĘŚCIA I POMYSŁNOŚCI.

SPRAWDZIĆ
WODĘ W RZECIE
(ALBO KRANIE)

CO MAMY? OGRÓM MIODU
CZY MOŻE JESTEŚMY NIE-
DORZECZNIE BOGACI ?

POWIADAJĄ, ŻE W TEN JEDEN WIECZÓR W ROKU
ZWYKŁA WODA MOŻE ZAMIENICIĆ SIĘ W MIÓD,
WINO ALBO... ZŁOTO! LATWO JEDNAK PRZEGAPIĆ TEN MO-
MENT, BO PRZEMIANA TRWA TYLKO CHWILKĘ.





KĄCIK
MAGDY
DETEKTYW

PYTACIE O KRASNOLUDZKIE ZWY-
CZAJE, TRADYCJE I PRZESĄDY ZWIĄ-
ZANE ZE ŚWIĘTAMI. JEST ICH WIE-
LE, NIKTÓRE MOGĄ WYDAWAĆ SIĘ
TROCHĘ DZIWNE. ALE CÓŻ, TRADY-
CJA TO TRADYCYJA!

ZACZEKAJ NA PIERWSZĄ GWIAZDKĘ

BUGCZY MI
W BRZUCHU!

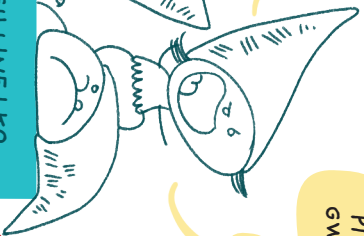
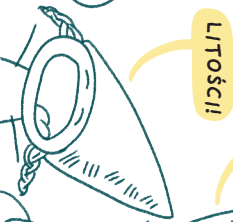
NA MIEJSCA!
GOTOWI?

LITOŚCII!

JEST!
PIERWSZA
GWIAZDKA!

START!

NIEMOŻNA ZASIĄŚĆ DO WIGILIJNEJ KO-
LACJI, ZANIM NA NIEBIE NIE POJAWI SIĘ
PIERWSZA GWIAZDKA. NO, CHYBA ZE NIEBO
JEST ZACHMURZONE.



LIŚTA NA

Świecąc

POCĄLOWAĆ SIĘ
POD JEMIOŁĄ



NIEMOŻNO WSTA-
WAĆ OD STOŁU ANI
ODKŁADAĆ ŁYŻKI NA
STÓŁ PRZED KOŃCEM
WIECZERZY. A GDY
MUSISZ PRZERWAĆ
JEDZENIE, TRZYMAJ
ŁYŻKĘ W ZĘBACH.

ALE, ŻEBY
ZUĆ ŁYŻKĘ?

POPROFĘ
WIEFEU
WUPKI.

MUSI BYĆ BAR-
DZO GŁODNY...

NIĘ ODKŁA-
DAJ ŁYŻKI

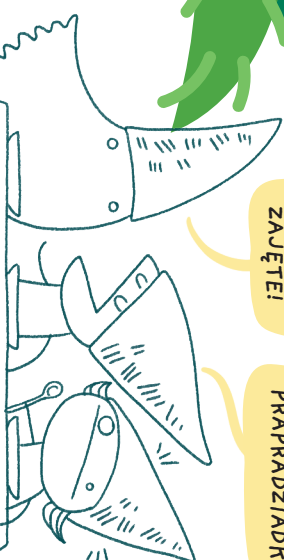


DMUCHNIJ NA
STÓŁEK, ZANIM
USIĄDZIESZ

TO MIEJSCE
JEST JUŻ
ZAJĘTE!

O, PARDON,
PRAPRAZDZIADKU!

TEGO WIECZORU DO ŚWIĄTECZNEGO STOŁU
CHĘTNIE ZASIADAJĄ DUSZKI NASZYCH PRZO-
DKÓW. ABY IM NIE ZROBIĆ KRZYWDY, LEPIEJ
SPRAWDZIĆ, CZY KTOŚ JUŻ TAM NIE SIEDZI.



Grudzień

KRASNAŁE (I LUDZIE) URODZONE W GRUDNIU, Z POWODU SWOJEJ SPONTANICZNOŚCI, NAJPIERW DZIAŁAJĄ, A POTEM DOPIERO ZASTANAWIAJĄ SIĘ: „CZY TO ABY MIAŁO SENS?”.

MAJĄ WYBUCHOWY TEMPERAMENT, ALE RZADKO WPADAJĄ W PRAWDZIWY GNIEW, W DODATKU SZYBKO ZAPOMINAJĄ URAZY. SĄ BARDZO UCZYNNE, KOLEŻEŃSKIE I WRAŻLIWE NA KRASNOLUDZKĄ KRZYWDĘ, MOŻNA MIEĆ WIĘC PEWNOŚĆ, ŻE POMOGĄ W POTRZEBIE.

Urodziny!

1

GRUDNIA
1415

JAN DŁUGOSZ
POLSKI KRONIKARZ, AU-
TOR „ROCZNIKÓW, CZYLI
KRONIK SŁAWNEGO KRÓ-
LESTWA POLSKIEGO”

11

GRUDNIA
1882

MAX BORN
MATEMATYK I FIZYK
URODZONY WE WROCŁA-
WIU, LAUREAT NAGRODY
NOBLA

18

GRUDNIA
1946

STEVEN
SPIELBERG
AMERYKAŃSKI REŻYSER,
NAKRECIŁ PARK JURAJSKI
I FILMY O INDIANIE JONESIE

25

GRUDNIA
1642

ISAAC
NEWTON
ANGIELSKI NAUKowiec,
FIZYK, MATEMATYK,
ASTRONOM

15
GRUDNIA
1859

Ludwik Zamenhof

ZAWÓD:
OKULISTA, TWÓRCA
SZTUCZNEGO, MIĘ-
DZYNARODOWEGO
JĘZYKA ESPERANTO

JEDNĄ CE-
BULĘ!

ОДНУ
ЛУКОВИЦУ?

ON CHCE EINE
ZWIEBEL!

WAS?

CZYŻ NIE ŁATWIEJ ŻY-
ŁOBY SIĘ, GDYBY PO-
SŁUGIWALI SIĘ JEDNYM
WSPÓLNYM JĘZYKIEM?

MAM! STWORZĘ
JEDEN JĘZYK DLA
WSZYSTKICH!

LUDWIK WYCHOWYWAŁ
SIĘ W MIEŚCIE, W KTÓRYM
MIESZKALI POLACY, ŻYDZI,
NIEMCY I ROSJANIE.

NA BIAŁOSTOCKIM TARGOWI-
SKU SŁYCHAŁ, JAK SPRZEDAW-
CY I KUPUJĄCY MÓWIĄ CZĘSTO
INNymi JĘZYKAMI, DLATEGO
NIE ZAWSZE POTRAFILI SIĘ ZE
SOBĄ POROZUMIEĆ.

JUŻ W GIMNAZJUM ZA-
CZAŁ REALIZOWAĆ SWÓJ
POMYSŁ I STWORZYŁ
NOWY JĘZYK.

NAZWA SZTUCZNEGO JĘZYKA „ESPERANTO”
POCHODZI OD PSEUDONIMU, KTÓRYM POSŁUGI-
WAŁ SIĘ LUDWIK ZAMENHOF. SWOJĄ PIERWSZĄ
KSIĄŻKĘ PODPISAŁ: DR ESPERANTO, CO ZNACZY
„DOKTOR, KTÓRY MA NADZIEJĘ”.



Sztuczny język



WEDŁUG OPowieści BIBLIJNEJ DAWNO TEMU WSZYSCY LUDZIE NA ZIEMI MÓWILI JEDNYM JĘZYKIEM.



PEWNEGO RAZU POSTANOWILI, ŻE ZBUDUJĄ WIEŻĘ, WYSOKĄ AŻ DO SAMEGO NIEBA. PRACE SZŁY SZYBKO, A WTEDY BÓG SPOJRZAŁ NA BUDOWNICZYCH Z GÓRY I SPRAWIŁ, ŻE PRZESTALI SIĘ ROZUMIEĆ.



OD TEJ PORY NARODY MÓWIĄ RÓŻNYMI JĘZYKAMI.

CHIŃSKI! NAJWIĘCEJ OSÓB NA ŚWIECIE MÓWI PO CHIŃSKU.

信

NA DUCHY PRZODKÓW, TO ZA TRUDNE!

DZIŚ UŻYWA SIĘ KILKU TYSIĘCY JĘZYKÓW, DLATEGO POJAWIAŁY SIĘ POMYSŁY, ABY WSZYSCY MOGLI POROZUMIEWAĆ SIĘ JEDNYM JĘZYKIEM. ALE KTÓRY WYBRAĆ?



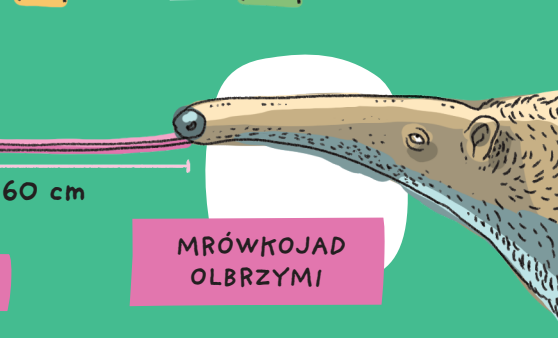
W SŁABEJSZYCH CZĘŚCIACH BZMI W TŁOCINIE!
BANALNE!



ŻYRAFA



NIEDŹWIEDŹ MALAJSKI



MRÓWKOJAD OLBRZYMI



KAMELEON

JĘZYK DŁUGOŚCI CIAŁA

LUDWIK ZAMENHOF STWORZYŁ SZTUCZNY JĘZYK, W KTÓRYM WYKORZYSTAŁ SŁOWA Z WIELU JĘZYKÓW, MIĘDZY INNYMI Z ANGIELSKIEGO, NIEMIECKIEGO, ŁACINY, RÓWNIEŻ Z POLSKIEGO I CHIŃSKIEGO. W ESPERANTO ORTOGRAFIA NIE JEST PROBLEMEM, A GRAMATYKA JEST BARDZO PROSTA. CO WAŻNE, NIE MA TU WYJĄTKÓW OD REGUŁY!

JAM ANIOŁ, CO ROZGŁA-
SZA WESOŁĄ NOWINĘ,
ABY WSZYSCY Z RADOŚCIĄ
WITALI DZIECINĘ.

Anioł

DZIEŃ DOBRY, ZACNE WASZMOŚCI,
PO KOLEĐZIE PRZYPROWADZAM GOŚCI.

JAM TUROŃ, STRASZNA
POCZWARA KOSMATA,
NIE BOJĘ SIĘ WASZYCH WRZA-
SKÓW, PISKÓW ANI BATA!

BARTOSZ SOBĄ TROSKA, ŻE NIE MA
I WŁOSKA NA SMYCZKU, NA SMYCZKU,
A NIE MYŚLAĆ WIELE, SZAST OGON
KOBYLE DÓ SZYKU, DO SZYKU.

Herod

Turoń

BANACH CHOĆ PIJANY, ZDJĄWSZY
LIRĘ Z ŚCIANY, SURMUJE, SURMUJE
ZAGRAŁ PO FRANCUSKU, A JAROSZ
PO CHIŃSKU, TAŃCUJE, TAŃCUJE.

Bartosz

WACH DO SWOICH BASÓW, PRZYPIĄŁ
SZEŚĆ KIEŁBASÓW, WESOŁO, WESOŁO
WOŚ NA SWEJ OBOI, WIELKIE FIGLE
STROI, NUŻ W KOŁO, NUŻ W KOŁO.

GDZIE TUROŃ CHODZI,
TAM SIĘ WSZYSTKIM POWODZI!
A GDZIE NIE CHODZI,
TAM SIĘ ŻYTKO NIE RODZI!

STACH CHOĆ STURBOWANY, ZAGRA
CI W ORGANY, JEZUSKU, JEZUSKU
ZŁAPAŁ MENDEL KOTÓW, NAROBİŁ
FAGOTÓW, PO WŁOSKU, PO WŁOSKU.

Banach

Wach

Pastuszkowie

Stach

JESTEM ŚMIERĆ KOŚCISTA.
MOJA KOSA INO ŚWISTA!

Śmierć

JAM DIABEŁ, CO ŁOTRÓW
PRZERÓŻNEJ MAŚCI
ZABIERAM Z RADOŚCIĄ
W PIEKIELNE PRZEPAŚCI!

JAM W PURPURACH NIE CHO-
DZIŁA I CHODZIĆ NIE BĘDĘ!
A TAKIM ZŁYM KRÓLOM GŁO-
WY ŚCINAŁAM I ŚCINAĆ BĘDĘ!

STOJĘ U STÓP
KRÓLEWSKIEGO TRONU
COKOLWIEK KRÓL ROZKĄŻE,
TO ZARAZ WYKONAM.

A TY KRÓLU, ZA TWE ZBYTKI,
CHODZ DO PIEKŁA, BOŚ TY BRZYDKI!

Diabeł

PROFESORZE, PROFESORKU,
PROFESORUNIU... CO TO ZA
PRZEBIERAŃCY?

KOLEDNICY, MOJA DROGA.
TO STARA TRADYCJA.
CHODZĄ PO DOMACH ŚPIE-
WAJĄ, TAŃCZĄ I PRZED-
HERODY? STAWIAJĄ HERODY.

HISTORIĘ ZŁEGO KRÓLA
HERODA, KTÓRY PRZEŚLA-
DOWAŁ DZIECIĄTKO JEZUS.

I CO? I CO?

I SKOŃCZYŁ MARNIE.

JEJUSIU!

NA TWOJE ROZKAZANIE,
JAKO RZEKŁEŚ – TAK SIĘ STANIE!

Feldmarszałek



ZIMA!



BYSTRE OKO

ILE BOMBEK JEST
NA OBRAZKU?

KTO ZABRAŁ BAŁWANKOWI
MARCHEWKOWY NOS?

KTO ZGUBIŁ JEDNĄ NARTĘ?

KTO NADGRYZŁ PIERNICZKI?

GDZIE SCHOWAŁ SIĘ
ŁACIATY PIES?

ILE BAŁWANÓW
ULEPIŁY KRASNALE?